

Wycieczka

korpusu dyplomatycznego na Mazury i do Fromborka

WARSZAWA (PAP)

W dniach 21 i 22 bm. Miśterstwo Spraw Zagranicznych zorganizowało wycieczkę korpusu dyplomatycznego na Mazury i do Fromborka, w której wzięli udział szefowie placówek z rodzinami. Goście udali się samochodami do Rucianego, skąd odbyła się przejażdżka statkiem po jeziorach i kanałach do Giżycka. W drodze odwiedzono w Wierzbnie rezerwat tarpanów i jeleni. Gości oprowadzali pracownicy stacji Polskiej Akademii Nauk.

W wycieczce wziął udział kierownik MSZ — wiceminister Marian Naszkowski.

Minister rolnictwa ZSRR z wizytą w Warszawie

WARSZAWA (PAP)

23 bm. w godzinach południowych przybył do Polski na zaproszenie Ministerstwa Rolnictwa — minister rolnictwa Związku Radzieckiego — W. W. Mackiewicz.

W porcie lotniczym na Okęcu min. Mackiewicz i towarzyszące mu osoby wzięli udział w spotkaniu z kierownictwem Ministerstwa Rolnictwa oraz pracownikami naukowymi i instytutów rolniczych.

W. W. Mackiewicz i towarzyszące mu osoby powitał minister rolnictwa — E. Ochab. W czasie spotkania min. Mackiewicz zapoznał zebranych z podstawowymi problemami i osiągnięciami rolnictwa radzieckiego.

W. W. Mackiewicz i towarzyszące mu osoby powitał minister rolnictwa — E. Ochab. W czasie spotkania min. Mackiewicz zapoznał zebranych z podstawowymi problemami i osiągnięciami rolnictwa radzieckiego.

George F. Kennan przybywa do Polski

(API)

W najbliższych dniach przybędzie do Polski wybitny polityk i dyplomata amerykański, były ambasador USA w Związku Radzieckim, prof. Princeton University — George F. Kennan, autor szeregu prac z dziedziny polityki międzynarodowej.

G. F. Kennan wygłosił niedawno cykl odczytów z zakresu zagadnień dotyczących bezpieczeństwa Europy. Na zaproszenie Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych p. Kennan wygłosi również w Warszawie w końcu bieżącego miesiąca odczyt poświęcony zagadnieniom polityki międzynarodowej.

Cena 50 gr

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIEK

Każdy krok
znaczy
2 miliardy
str. — 3

Nakład 104 990

Rok XIV Wydanie AB

Poznań, środa 25 VI 1958

Nr 149 (4478)

W dniu Święta Marynarki Wojennej podniesienie bandery na nowym niszczycielu „Wicher“

WARSZAWA (PAP)

Już za kilka dni, bo 29 bm. obchodzone będzie na Wybrzeżu Święto Marynarki Wojennej. Omówienie szczegółowego programu obchodów tego święta, jak również aktualne sprawy, związane z obchodami 15-lecia Wojska Polskiego, były tematem kolejnej konferencji prasowej, zorganizowanej przez Główny Zarząd Polityczny WP 23 bm. w Warszawie. Informacji udzielali dziennikarzom przedstawiciele dowództwa Marynarki Wojennej — kontradmirał Jan Wiśniewski i szef oddziału prasowego GZP — płk. Stanisław Nadzin.

Obchody Święta Marynarki Wojennej rozpoczyna się 28 bm. uroczystą akademią w Klubie Oficerskim na Okęcu. 29 bm. odbędzie się defilada lądowa oddziałów Marynarki Wojennej, po czym na redzie portu gdyńskiego nastąpi uroczyste podniesienie bandery na nowym polskim niszczycielu, przekazanym nam przez Związek Radziecki w ramach Układu Warszawskiego. Okręt ten otrzyma chlubną nazwę swego poprzednika, kontrtorpedowca „Wicher“, który zatonął w 1939 r. w walkach z hitlerowcami.

Atrakcyjnymi punktami bogatego programu Święta Marynarki Wojennej będą m.in.: parada morską jednostek naszej floty wojennej, defilada lotnicza, regaty wioślarskie, pokazy walk korsarskich, skoków spadochroniarzy do wody i pracy nurków. Dla publiczności udostępnione będzie w tym dniu zwiedzanie kilku okrętów Marynarki Wojennej.

Omawiając historię rozwoju Polskiej Marynarki Wojennej, kontradmirał Wiśniewski podkreślił dużą rolę Związku Radzieckiego w rozwoju naszej floty, wskazując na liczne

przykłady pomocy, zarówno w sprzęcie, jak i w szkoleniu polskich kadr Marynarki Wojennej.

Płk. Nadzin poinformował, że w dniu Święta Odrodzenia, 22 lipca br., centralna defilada wojskowa odbędzie się w Łodzi.

Polsko-jugosłowiańska współpraca w dziedzinie planowania

WARSZAWA (PAP)

23 bm. przybyła do Polski oficjalna delegacja Związku Radzieckiego Planowania Gospodarczego Jugosławii z zastępcą przewodniczącego Nicolą Cebelicem na czele.

Delegacja jugosłowiańska przybyła do Polski, zgodnie z polsko-jugosłowiańską umową o współpracy gospodarczej, aby skonsultować i wymienić doświadczenia z przedstawicielami Komisji Planowania przy Radzie Ministrów w zakresie metod planowania, systemu inwestycji oraz systemu cen.

Pobyt delegacji jugosłowiańskiej w Polsce będzie trwał około 12 dni.

23 bm. delegacja jugosłowiańska przyjaźni przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — dr. Stefan Jędrichowski.

Delegacja Sejmu PRL wyjechała do Czechosłowacji

WARSZAWA (PAP)

23 bm. w godzinach wieczornych opuściła Warszawę, udając się do Pragi, delegacja Sejmu PRL, która gościć będzie w Czechosłowacji z rewidytą — na zaproszenie Zgromadzenia Narodowego CSR.

Na czele delegacji stoi marszałek Sejmu PRL, wiceprezes NK ZSL — Czesław Wycech.

W skład delegacji wchodzi: Witold Jaroński — sekretarz KC PZPR, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR — Alojzy Biłko (ZSL) — rolnik, Mieczysław Bogusławski (SD), prezes Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu — Władysław Gawlik (ZSL), działacz społeczny, Ludwik Karolczak — I sekretarz KM PZPR w Wałbrzychu, Henryk Jendza (PZPR), dyrektor stoczni w Szczecinie, Władysław Kika (PZPR), przewodniczący spółdzielni produkcyjnej; Konstanty Morawski (bezp.), lekarz weterynarii; Bronisław Ostapczuk (PZPR), przewodniczący Prezydium WRN we Wrocławiu; Mieczysław Porzuczek (ZSL), działacz społ.; Wit Prusinowski (PZPR), inżynier; Maria Regentowa (SD), sędzia Sądu Wojewódzkiego; Balbina Semczuk (PZPR), nauczycielka oraz Franciszek Szalach (PZPR), działacz społeczny.

Na Dworcu Głównym w Warszawie członków delegacji zęgnali między innymi wice-marszałkowie Sejmu PRL — sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko i Jerzy Jodłowski, wi-

Nasser uda się do Jugosławii

KAIR (PAP)

W poniedziałek oznajmiono w Kairze, iż prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Nasser, uda się w sobotę z wizytą do Jugosławii. Nasser został zaproszony przez prezydenta Tito,

Z początkiem sierpnia popłynie surówka z III wielkiego pieca Huty im. Lenina

KRAKÓW (PAP)

Stalownie i zakłady walcownicze, fabryki i budowy maszyn, wytwórnie konstrukcji stalowych i budownictwo, czekają na uruchomienie 3 wiel-

kiego pieca w Hucie im. Lenina. Tymczasem, na budowie tego nowego obiektu hutniczego, którego dzienna produkcja po uruchomieniu wynosić będzie ponad 1400 ton płynnego żelaza, brygady robotnicze dokładają wielu starań, aby dotrzymać terminu jego uruchomienia, który ma nastąpić z początkiem sierpnia br.

Po zakończeniu wszystkich podstawowych prac montażowych i budowlanych w zespole III wielkiego pieca, rozpoczął się tu nie mniej ważny etap regulacji i kontroli urządzeń. Niemal codziennie coraz to nowe mechanizmy przekazywane są grupom rozruchowym.

Ostatnio przekazano zespół trzech nagrzewnic cowperowskich i przystąpiono do suszenia ogniotrwałej wykładziny.

Jednocześnie z nagrzewnicami, których zadaniem będzie tłoczenie mas gorącego powietrza i tlenu do paleniska pieca, w fazę regulacji weszły inne urządzenia wielkopiecowe — trzeci ruchomy most przeładunkowy rudy i topników, system załadowniczy wielkiego pieca oraz niektóre urządzenia energetyczne. W chwili obecnej pod prądem znajduje się już jedna z podstawic energetycznych, zasilających w prąd mechanizmy wielkopiecowe.

Mimo, iż do uruchomienia wielkiego pieca pozostało jeszcze kilka tygodni, kierownictwo huty przystępuje już do kompletowania przyszłej załogi eksploatacyjnej tego obiektu.

Trzen załogi pieca stanowią będą robotnicy, technicy i majstrowie przesunięci z czynnych już obiektów produkcyjnych kombinatu im. Lenina, gdzie występowały nadwyżki w zatrudnieniu.

Sąd w czołówce

biurokracji?

Sprawa o ... 50 groszy

(API)

W Sądzie Powiatowym dla m. st. Warszawy wejdzie wkrótce na wokandy nie tyle jaka sprawa. W tych dniach przekazano temu sądowi akta przeciwko Zygmunutowi Nasiadko, zamieszkałemu w jednej z podwarszawskich miejscowości, oskarżonemu o uczynienie szkody na sumę... 50 gr. (słynnie: pięćdziesiąt groszy).

Akt oskarżenia zarzuca Z. Nasiadko, że 27 lutego br. jechał w Warszawie tramwajem nie uściwiony należności za bilet, co potwierdził kontroler MPK.

A teraz obliczmy, ile ta „sprawa” będzie kosztować. A więc śledztwo, prokurator, sędzia, ławnicy zwolnieni na dzień z pracy, dwaj świadkowie powołani przez oskarżyciela, sala, na którą czekają inne sprawy o wielkiej nieraz wadze społecznej. I to wszystko dla... 50 groszy!

Jak dotychczas sprawy tego rodzaju załatwiali kolegi orzekające. Wydaje się, że nie warto w tym względzie wprowadzać reform. Zwłaszcza tak kosztownych!

Wawelski smok powraca do swej jamy

Zamieszkały niegdyś w wawelskiej jamie smok, chociaż przed wielu wiekami zabity przez Krakusa, powraca do swej dawnej siedziby. Smok prezentuje się okazale, jest groźny i napawa strachem. Wykonali go uczniowie krakowskiego Liceum Sztuk Plastycznych specjalnie na Dni Krakowa. Obecnie po zakończeniu „Dni” — legendarny smok pozostanie na stałe w swej jamie na stokach królewskiego wzgórza, stanowiąc atrakcję wycieczek. (PAP)

VII SZYBOWCOWE MISTRZOSTWA ŚWIATA

W LESZNIE po czterech konkurencjach

Polska gromi Jugosławian 18:2

Rozegrane w Bydgoszczy międzynarodowe spotkanie w boksie Jugosławia — Polska zakończyło się wysokim zwycięstwem reprezentacji polskiej 18:2. A oto wyniki poszczególnych spotkań:

W wadze muszej Kukier zwyciężył na punkty Paljica.

W wadze koguciej — Zawadzki pokonał Mitrovia.

W wadze piórkowej — Brychlik zwyciężył na punkty Paunovica.

W wadze lekkiej — Kulej odniósł niespodziewane zwycięstwo nad Viticem. Jugosłowianin był dwukrotnie na desce.

W wadze lekkopółśredniej — Drogosz pokonał na p-ty Łukica.

W wadze półśredniej — Kelava pokonał jednogłośnie Guzińskiego.

W wadze lekkośredniej — Dampę II wygrał z Maricem.

W wadze średniej — Walasek po najpiękniejszej walce dnia pokonał Jakovlevica.

W wadze półciężkiej — Pietrzykowski odniósł wysokie zwycięstwo nad Popovicem oraz w wadze ciężkiej Jędrzejewski stoczył zwycięską 2:1 zwyciężył Strenovica.

M. RYDLEWICZ

Zacięte walki w Tripoli

Artyleria rządowa w akcji — Podróże Hammarskjolda

KAIR (PAP)

Dziennik libański „Al-Ha-jat” pisze o ciężkich walkach jakie toczą się w mieście Tripoli. Wojska rządowe użyły tam przeciw powstańcom artylerię i ostrzeliwały z szeregu budynków. Dziennik pisze o wielkiej ilości ofiar, szczególnie wśród ludności cywilnej.

Dziennik „Le Soir” informuje, że rząd libański wydał rozkaz, aby artyleria ostrzeliwała wszystkie domy zajęte przez powstańców. Rozkaz ten wywołał panikę wśród mieszkańców Bejrutu i Tripoli, którzy masowo uciekają wraz z dobytkiem w góry.

PARYŻ (PAP)

Wiadomości napływające z Libanu mówią o gwałtownych walkach w mieście Halbe.

Miasto to w sobotę zostało zdobyte przez powstańców. Położone między granicą syryjską a portem Tripoli stanowi ono ważny punkt strategiczny.

W duchu Bandungu i Akry

PARYŻ (PAP)

W Kairze odbyły się rozmowy między prezydentem Nasserem a premierem Ghany — Nkrumahem. Po rozmowach tych opublikowano przez radio wspólny komunikat szefów obydwu państw. Podkreślają oni w tym komunikacie swą wierność zasadom, określonym na konferencjach w Bandungu i w Akrze i przyrzekają swą pomoc wszystkim narodom afrykańskim, dążącym do niepodległości.

Obydwa rządy przyrzekają swą pomoc narodowi algierskiemu.

Jak informuje agencja MEN, wiceminister spraw zagranicznych ZRA Saleh Halil i Said Fahmi przyjęli w sobotę szefów placówek dyplomatycznych 42 państw dla przedstawienia im stanowiska ZRA wobec sytuacji w Libanie. Obydwa wiceministrowie zwrócili uwagę szefów placówek dyplomatycznych na niebezpieczne konsekwencje, jakie może za sobą pociągnąć obca interwencja w Libanie.

LONDYN (PAP)

Generalny sekretarz ONZ przybył w sobotę, 21 bm. do Jerozolimy, gdzie przeprowadził rozmowy z premierem Izraela Ben-Gurionem i władzami izraelskimi na temat góry Scopus, enklawy izraelskiej na terenie Jordanii. Enklawa ta — jak wiadomo — stała się przedmiotem sporów między obydwoma państwami. Rozmowy Hammarskjolda, jak informuje Reuter, nie przyniosły żadnego rezultatu.

KAIR (PAP)

W niedzielę 22 bm. przybył do Kairu sekretarz generalny ONZ Dag Hammarskjöld. Generalny sekretarz ONZ przeprowadził tu rozmowy z egipskim ministrem spraw zagranicznych Fawzim, a potem z prezydentem Nasserem. We wtorek ma on powrócić do Bejrutu.



FESTIWAL „BIAŁE NOCE”
ROZPOCZĘTY

W obecności ponad 100.000 widzów rozpoczął się w niedzielę na największym stadionie leningradzkim im. Kirowa — festiwal sztuki „Białe Noce”. W ciągu dwóch tygodni festiwalu teatry, kina, związki twórcze, muzea i biblioteki zapoznawac będą leningradczyków z najlepszymi osiągnięciami współczesnej i klasycznej literatury i sztuki.

WIEZIENIE ZA UDZIAŁ
W STRAJKU

W Barcelonie zakończył się proces 47 Hiszpanów, którzy uczestniczyli w bojkocie komunikacji miejskiej na początku 1957 roku. Prokurator zażądał dla oskarżonych kary więzienia od 6 do 20 lat.

POWÓDZ W WŁOSZECH

Ulewne deszcze, które nawiedziły tereny Włoch wzdłuż granic tego kraju z Austrią i Jugosławią wywarły duże straty materialne. Szereg mostów zostało zerwanych przez wezbrane rzeki, które zalały znaczne obszary pól uprawnych. Zniszczonych zostało również wiele dróg. Wiele wiosek odciętych jest od świata.

VON BRENTANO W HADZE

Do Hagi przybył boński minister spraw zagranicznych — von Brentano celem przedyskutowania z przedstawicielami rządu holenderskiego szeregu nieuregulowanych jeszcze problemów, jakie istnieją między obydwoma krajami od zakończenia II wojny światowej.

STRAJK LOTNICZY
WE WŁOSZECH

Na skutek strajku personelu włoskich linii lotniczych zostały zawieszono loty włoskich samolotów pasażerskich na liniach wewnętrznych i na szereg linii zagranicznych. Trzydniowy strajk został proklamowany celem uzyskania od dyrekcji linii nowej umowy zbiorowej.

8 BRACI MATUZALEMÓW

W miejscowości Treviglio i Rovare (Lombardia) żyje 8 braci nazwiskiem Grignano, którzy w sumie mają 637 lat. Najstarszy z nich, Rinaldo liczy 90 lat, a najmłodszy, Marinha — 71.

„W krajach socjalistycznych produkcja nadal wzrasta”

— stwierdza sprawozdanie ONZ

NOWY JORK (PAP)

W niedzielę ogłoszono drugą część sprawozdania ONZ, dotyczącego sytuacji gospodarczej świata.

Sprawozdanie stwierdza, że ekspansja ekonomiczna w krajach kapitalistycznych, spowodowana przez wojnę w Korei, znacznie osłabia w ciągu ubiegłego roku i że spadek ten trwać będzie nadal w ciągu 1958 roku.

Sprawozdanie to będzie jednym z podstawowych dokumentów, na którym opierać się będzie dyskusja na temat światowej sytuacji gospodarczej w czasie 26 sesji Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ, rozpoczynającej się 1 lipca br. w Genewie.

Jednocześnie sprawozdanie konstatuje, że „w krajach socjalistycznych produkcja nadal wzrastała”, przy czym wyróżnia w szczególności: Polskę, Czechosłowację i NRD, dodając, że w tych krajach produkcja artykułów konsumpcyjnych wzrosła w roku 1957 w większym stopniu niż produkcja środków produkcji.

A. Novolny sekretarzem KC KPCz

PRAGA (PAP)

Po zakończeniu XI Zjazdu KPCz odbyło się w sobotę plenium nowego wybranego Komitetu Centralnego.

Plenum dokonało jednomyślnie wyboru Biura Politycznego KC KPCz w następującym składzie: Członkowie biura: K. Bačilek, R. Barak, V. David, J. Dolonsky, Z. Fierlinger, V. J. Hendrych, V. Kopecky, A. Novotný, O. Simonek, V. Siroky.

Zastępcy członków: J. Hlína, L. Jankovcova, R. Strechej. Pierwszym sekretarzem KC KPCz wybrany został jednomyślnie A. Novotný.

Sekretarzami KC KPCz zostali wybrani: O. Černík, J. Hendrych, B. Koehler, V. Krutina i V. Koucky. W skład sekretariatu weszli również: A. Kroek i F. Zupka.

Wybrano Komisję Kontroli Partijnej, której przewodniczącym został J. Harus.

Odbyło się również posiedzenie Centralnej Komisji Rewizyjnej KPCz, której przewodniczącym został J. Stetka.

Z Little Rock donoszą: Walka o prawa Murzynów rozgorzała od nowa

NOWY JORK (PAP)

Po decyzji sędziego federalnego, Harry Lemley'a, zezwalającej na wprowadzenie segregacji rasowej w szkole średniej w Little Rock, rozgorzała na nowo walka o prawa Murzynów w południowych stanach USA. Lemley, który pochodzi z Południa, zezwolił „w interesie publicznym” na wprowadzenie segregacji do roku 1961.

Lokalny oddział stowarzyszenia walczącego o prawa dla ludności kolorowej upoważnił swego adwokata do wniesienia apelacji od tej decyzji do sądu apelacyjnego, mającego swą siedzibę w St. Louis (stan Missouri).

W Waszyngtonie podano do wiadomości, iż komisja prawna Izby Reprezentantów omówić ma w środę zarządzenie sędziego Lemley'a.

Wolny rząd Algierii powstanie w lipcu br.

KAIR (PAP)

Jak podaje bliskowschodnia agencja prasowa MEN, rzecznik Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego oświadczył w Tunisie, że wolny rząd algierski zostanie utworzony w miesiącu lipcu. Rzecznik oświadczył także, iż wszystkie kraje północno-afrykańskie przeciwnie są planom gen. de Gaulle'a integracji Algierii do Francji. Rzecznik do dał, że Front Wyzwolenia Narodowego będzie czynił starania, aby sprawa algierska prze dyskutowana była na zbliżającej się sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

FLN piętnuje kolonialną politykę USA

PARYŻ (PAP)

W tygodniku tunezyjskim L'Action ukazał się wywiad udzielony przez przywódcę Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego Ferhata Abbasa. Abbas oświadczył, że Stany Zjednoczone popierają kolonialną politykę Francji w Północnej Afryce. Głoszą one przyjaźń z jednymi krajami arabskimi, jak Marokiem, Tunezją i Arabią Saudyjską i równocześnie są wrogami Arabów z Algierii, Egiptu i Syrii.

Generał de Gaulle zaproszony do Kanady

PARYŻ (PAP)

Kanadyjski ambasador we Francji, Jean Desy, wręczył generałowi de Gaulle telegram z powinszowaniami od premiera Kanady Johna Diefenbake-ra. Premier kanadyjski życzy w telegramie szefowi rządu francuskiego powodzenia w rozwiązywaniu trudnych problemów politycznych i równocześnie zaprasza go do Kanady. Jak podkreśla agencja UPI, zaproszenie to może podkreślić rolę Francji w świecie zachodnim.

Wokół reformy konstytucji francuskiej

PARYŻ (PAP)

Po powrocie z weekendu generał de Gaulle przewodniczył w poniedziałek na posiedzeniu specjalnej komisji ministerialnej, która przygotowuje reformę konstytucji francuskiej.

W skład komisji wchodzi: minister sprawiedliwości, Michel Debre i czterech ministrów stanu — Mollet (SFIO), Jacquinet (niezależny), Pflimlin (MRP) i Houphouët-Bigny (RDA).

Ok. 29 czerwca „Explorer III” zakończy żywot

NOWY JORK (PAP)

Dr Charles Whitney, astrofizyk obserwatorium w Instytucie Smithsona zapowiedział, że „Explorer III” — amerykański sztuczny satelita, wystrzelony 26 marca br., zakończy żywot za kilka dni — przypuszczalnie ok. 29 czerwca br.

Przeciwko

„śródziemnomorskiemu szaleństwu”

Z gwałtownym atakiem na stanowisko rządu angielskiego wystąpił przywódca opozycji labourystowskiej, Gaitskell. Napietował on plany ingerencji w wewnętrzne sprawy Libanu, jako „szalone awanturnictwo”, które w dzisiejszej napiętej sytuacji doprowadzić może do nieobliczalnych skutków.

LONDYN (PAP)

Dziennik brytyjski „Reynolds News” wystąpił ostro przeciw planom interwencyjnym rządu brytyjskiego, które nazwał „śródziemnomorskim szaleństwem”. Wskazał on, że koncentracja wojsk na Cyprze w istocie rzeczy jest przygotowaniem do interwencji w Libanie. Oskarżył on rząd brytyjski o popieranie Dullesa, który wierny swej polityce „na krawędzi wojny” przygotowuje obecnie nowe wydanie operacji sueskich.

NOWY JORK (PAP)

Senator amerykański, John

Wiece w Londynie pod hasłem rozbrojenia jądowego

LONDYN (PAP)

W odpowiedzi na apel organizacji „kampania na rzecz rozbrojenia jądowego”, około 7.000 osób przybyło na wiec, który odbył się 22 bm. w Londynie. Na wiecu obecni byli przedstawiciele różnych okręgów Anglii.

Uczestnicy wiecu uchwalili tekst listu do premiera Macmillana. List potępia politykę wiodącą do wyścigu zbrojeń oraz wyraża ubolewanie, że rząd angielski nie poszedł za przykładem Związku Radzieckiego i nie zaniechał doświadczeń z bronią jądową.

Kopie listu wysłano do królowej Elżbiety, do ambasadora Stanów Zjednoczonych i ZSRR oraz do kierownictwa Kościoła Anglikańskiego.

Apel 400 naukowców amerykańskich

NOWY JORK (PAP)

Jak donosi korespondent agencji AP z Filadelfii, 400 profesorów i docentów Uniwersytetu Pensylwańskiego wystosowało pismo do ONZ oraz do prezydenta Eisenhowera, w którym nawołują do zaprzestania prób z bronią jądową.

37 tys. żołnierzy brytyjskich skoncentrowano na Cyprze

LONDYN (PAP)

6 tysięcy żołnierzy, sprzęt wojenny i broń przerzucono w ciągu ostatnich 8 dni dowództwo brytyjskie drogą powietrzną z Anglii na Cypr. Ponadto z Malty przetransportowano na Cypr 200 komandosów. Wraz z nadejściem posiłkami, brytyjskie siły zbrojne na Cyprze liczą 37 tysięcy ludzi. Od 14 bm. samoloty brytyjskie lotniczych dokonały 155 przelotów między Anglią a Cyprzem.

Szczudła im rosną zamiast nóg, kroczy to jak na paradzie, jak gdyby każdy potknął kij, co kiedyś tańczył mu po zadzie.

HENRYK HEINE

z Opowieści zimowej

w przekładzie A. M. Swinarskiego

Rys. Jerzy Hofman

Szmery świata

SPRAWIEDLIWY KRÓL

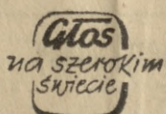
(API)

Król Arabii Saudyjskiej, Ibn Saud, polecił jednemu ze swych przyjaciół, mieszkającemu w Paryżu, aby zakupił perfumy dla jego 25 żon. Chcąc uniknąć ewentualnych zatargów między paniami, król zamówił dla każdej z nich po cztery flakony tych samych perfum. W haremie będzie się więc unosił jeden tylko zapach i żadna z małżonek nie będzie drugiej wyrzywała włosów za to, że jedna dostała Diora a inna Carona. (m)

DOBRE

BYĆ CZŁOWIEKIEM

Pracujący w kalifornijskim instytucie technologicznym ekspert od spraw pocisków rakietowych, William H. Pickering, oświadczył niedawno, że nie jest wykluczone, iż Amerykanie umieszczą w próbnym pocisku międzyplanetarnym człowieka zamiast psa. „Ponieważ nie ma towarzysztwa opieki nad ludźmi — powiedział pan Pickering — nie będziemy przynajmniej zasypywani listami protestacyjnymi.” (m)



„Karawana pokoju” w NRF

(Korespondencja własna API)

Frankfurt n. M., w czerwcu

S tara, angielską ciężarówką wojskową przyjechała niedawno do Frankfurtu nad Menem grupa kobiet algierskich, by pod przewodnictwem lady Dory Russell — żony znanego filozofa angielskiego, lorda Bertranda Russella — i u nas dać wyraz temu co myślały kobiety i matki na całym świecie o nuklearnej wojnie. By zdemontować, że kobiety krajów zachodnich zgodne są w zapatrywaniach na ten temat z kobietami krajów wschodnich.

„Wszystkie kobiety walczą przeciwko atomowemu uzbrojeniu”, „My, kobiety, wolamy: precz z atomową śmiercią!” — głosili transparenty, rozpięte wzdłuż wojskowego samochodu. Kobiety angielskie zostały w nadmorskiej stolicy serdecznie przyjęte, a radny miejski, prof. dr Gläse, akcja ich wyraził jak najgorętsze uznanie.

„Moim zdaniem, żadna kobieta nie może się nazywać kobietą, ani żadna matka — matką, jeżeli nie przyłączy się do walki przeciwko broni atomowej. Oto dlaczego podróżujemy po całej Europie — bez dostatecznych środków finansowych i bez wygód” — powiedziała przywódczyni „pokoju karawany”, lady Dora Russell. Opowiadała o kobietach, działaczkach ruchu, który na sztandarze swoim wypisał hasło walki o pokój oraz protest przeciwko atomowemu uzbrojeniu. Są wśród nich kobiety w różnym wieku — młode dziewczęta, matki i babki. Jest np. jedna, która reprezentuje 50 tysięcy kobiet ze związku spóżywców, jest kwaklerka, dalej — 25-letnia pielęgniarzka z Londynu, która zrezygnowała z swojego zawodu, tylko dlatego, aby wziąć udział w „karawanie pokoju”. A oto młoda Szwajcarka, która przez małżeństwo stała się Angielką, sekretarka, gospodyni domowa, modystka, krótko — kobiety z wszystkich warstw społecznych, wszystkie ożywione duchem aktywnej walki o pokój. Żadna z tych wszystkich Angielek — a jest ich razem szes-

naście — nie jest związana z jakąkolwiek partią polityczną. Kieruje nimi wyłącznie troska o pokój.

Lady Russell opowiadała nam o poszczególnych etapach oraz o dalszych planach swojej podróży. W jaki sposób zrodził się pomysł tej „pokoju karawany”, do której natychmiast przyłączyła się spora liczba kobiet angielskich. Ze wszystkich prawie krańców świata docierały do nich słowa uznania dla ich przedsięwzięcia, kobiety albańskie przysłały im nawet zaproszenie, by na jakiś czas przybyły do ich kraju. Lady Russell zaapelowała do mężczyzn — oni bowiem od przeszło tysiąca lat co jakiś czas wywołują i prowadzą wojny.

„Podróż „pokoju karawany” rozpoczęła się we Francji; w Paryżu uczestniczyli jej organizatorzy zebrania i przeprowadzali rozmowy. Potem pojechały do Belgii, a stamtąd przybyły do NRF, gdzie odwiedziły miasta: Duisburg, Dortmund, Düsseldorf, Wiesbaden i Heidelberg. Teraz zaś, przez Karlsruhe i Lörrach pojadą do Szwajcarii. Następnie przez Włochy i kraje bałkańskie do Czechosłowacji, a wreszcie przybędą do Polski. Podróż swą zakończą w Związku Radzieckim.

Zapytana o wrażenia, odniesione na terenie NRF, w swojej walce przeciwko śmierci atomowej — pani Russell odpowiedziała, że sadząc o doświadczeniach, które tu zdobyła oraz z przeprowadzonych rozmów — trudny podróżny zupełnie się opłacił. A szczególnie cieszy się z pobytu w jednym z najstarszych i najważniejszych miast NRF. Jak tu, tak i w Anglii coraz bardziej wzrasta ruch protestu przeciwko broni atomowej, przeciwko próbom z nią i przeciwko jej magazynowaniu — powiedziała na zakończenie lady Russell. Wiele obywateli Frankfurtu długo powitało chusteczkami za odjeżdżającymi, dzielnymi Angielkami.

Fritz MOHRINGEN

Pożegnalne spotkanie emerytów

W dniu wczorajszym odbyło się w lokalach Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego w Poznaniu pożegnalne spotkanie z 20 aktywistami związkowymi z różnych zakładów, którzy w najbliższych dniach przejdą na emeryturę.

Dziękując aktywistom za ofiarę pracę dla dobra gospodarki narodowej i pracowników, przewodniczący Zarządu Okręgu Związku ob. Juszkowiak wręczył zaproszonym nagrody pieniężne i zapewnił ich, że po przejściu na emeryturę związek nadal będzie się nimi opiekować. W tym celu w najbliższym czasie powoła się sekcja emerytów przy radach zakładowych i podobny 5-osobowy zespół przy Zarządzie Okręgu, które mają bronić interesów pracowników kończących pracę z powodu podeszłego wieku i przedstawiać władzom nadrzędnym ich postulaty. W przeważającej większości wypadków emeryci będą nadal członkami związków zawodowych i tym samym skorzystają z wszystkich należnych z tego tytułu świadczeń.

W czasie spotkania, które minęło w serdecznej atmosferze, aktywiści związkowi dzielili się wrażeniami ze swej długoletniej pracy. Z dużym zainteresowaniem wysłuchano wspomnień Grzegorza Klepacza, długoletniego pracownika z Huty Szkła w Antoninku, który przed wojną kilka razy wyjeżdżał za granicę w poszukiwaniu pracy i spotkał się w Krosnie z Władysławem Gomułą podczas organizowania strajku dla zwiększenia zarobków. W Hucie Szkła w Antoninku Grzegorz Klepacz zaczął pracować w 1933 roku i, jak twierdzi, wyuczył zawodu około 400 młodych ludzi.

Szkoda, że tych wspomnień nie słyszeli inni młodzi pracownicy z różnych zakładów, bo wówczas, słysząc o tych ciężkich kolejach, jakie przechodził robotnicy przed wojną, może lepiej doceniliby pracę w kraju przemian. Takim trudnym było m. in. życie Jądwi Ubrany z Zakładów Porcelany w Chodzieży, która przed wojną brała udział w tzw. czarnych strajkach dla zmuszenia b. właściciela Małczaka do wypłaty zaległego od trzech, czy czterech tygodni wynagrodzenia.

Podobne pożegnalne spotkania z aktywistami związkowymi, przechodzącymi na emeryturę, odbędą się również w tych dniach w innych zarządkach okręgów związków zawodowych.

W Prezydium WRN

W dniu wczorajszym 124 pracownicy fizycznych i umysłowych różnych agend Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu — uroczystie żegnało się z swą instytucją. Każdy otrzymał list od przewodniczącego Prezydium WRN Franciszka Szczerbala, z słowami uznania za długoletnią, ofiarną pracę. Rencistom wręczono ponadto koperty z... sześcioma zawartością.

Do zebranych przy lampce wina, oddanych Prezydium ludzi, przemówił w serdecznych słowach przewodniczący Szczerbał. Skromna uroczystość z pewnością na długo pozostanie w pamięci zarówno rencistów, jak też ich młodszych kolegów — obecnych pracowników Prezydium WRN.

Sianokosy na ukończeniu

Sianokosy w Wielkopolsce są w zasadzie na ukończeniu. W powiatach o bardzo suchych glebach dawno już zwieziono siano z pierwszych pokosów. Najwcześniej zakończył no zwózki w powiecie krotoszyńskim i gostyńskim. Sianokosy opóźniły się na terenach podmokłych, zwłaszcza w powiatach północnych naszego województwa.

Obecnie trwa zwózka siana, którą przeprowadzono już w Wielkopolsce w 60 proc. Główną przeszkodą są deszcze. W związku z tym wśród rolników rozlega się chór narzekania na brak kosiół do suszenia siana. Nasz czytelnik pan B. R. (nazwisko znane redakcji) donosi nam o trud-

Wyjaśnienie

Różne są słabości ludzi. W felietonie „Dwa spotkania” (Głos nr 145 z dnia 20. VI, 58) pokazałmy jedną z nich, nie wiedząc, że w ten sposób wyzwolimy inną. Stąd to jesteśmy zmuszeni nadmienić, że p. Kapuściński i firma Hartwig byli w tym felietonie licencją literacką.

Każdy krok znaczy dwa miliardy

Stoiśmy pod znakiem ogólnonarodowej krucjaty, zmierzającej w kierunku obniżki kosztów materiałowych uśrednionej gospodarki. Zeszłoroczne apele partii i rządu położyły należyty akcent na tym bezwzględnie pierwszoplanowym problemie ekonomicznym. Przypomnijmy na wstępie — koszty materiałów zużytych w globalnej produkcji naszego przemysłu wyniosły w 1956 roku ponad 200 miliardów złotych. Zużycie materiałów sięgało w 1956 r. 63 proc. ogólnych kosztów produkcji uśrednionej gospodarki. Obniżenie tych kosztów nawet o 1 proc. powiększa część dochodu narodowego, przeznaczoną na spożycie o przeszło 2 mld. zł.

Czy sprawa oszczędności kosztów materiałowych jest realna? Prasa codzienna opublikowała już szereg wyników akcji kontrolnej w poszczególnych zakładach produkcyjnych. Były to prawdziwe rewelacje i to na wielką skalę. Na przykład w Stoczni Szczecińskiej stwierdzono, że na skutek niedbalstwa szły na odpady niejednokrotnie całe połowiki wielkich i kosztownych, stalowych blach okrętowych. Podobne przykłady ujawniono w PAFAWAG-u i wielu innych zakładach produkcyjnych. W budownictwie sprawa beztroskiego trwonienia materiałów przybrała rozmiary prawdziwej klęski gospodarczej. Ostatnie komunikaty ekip Najwyższej Izby Kontroli w tej sprawie wywarły doprawdy zbawienny wpływ. Zmobilizowały wiele załóg i poruszyły głęboko opinię publiczną.

Pragniemy więc zorientować czytelników w perspektywach i wynikach akcji obniżki kosztów materiałowych w skali całego przemysłu. Nie ma co prawda jakiejś centralnej instancji, która by „trzymała w garści” całość tej akcji i kontrolowała jej przebieg. Koszty produkcji nie wchodzi już w skład centralnych wskaźników planowania gospodarczego. Jednakże słuszne intencje decentralizacji „przegięto” poza granicę celowości. W rezultacie centralne jednostki zarządzające gospodarką mają bardzo słabą orientację w zagadnieniach kosztów materiałowych. Sprawozdawczość oraz kontrola tego, co dzieje się w zakładach produkcyjnych w zakresie spraw, o których zakład sam decyduje (m. in. koszty materiałowe) musi być w pełni respektowana, jeśli nie mamy stracić orientacji w całokształcie problemów naszej gospodarki.

Pomimo niekompletności danych statystycznych, Komisja Planowania przy Prezydium Rady Ministrów sygnalizuje pomyślny wynik akcji obniżki kosztów materiałowych na rok 1958. W następstwie realizacji uchwał rządowych o obniżce kosztów, o likwidacji ponadnormatywnych zapasów, w wyniku działalności ekip kontrolnych i zainteresowania samych załóg osiągnięta zostanie w tym roku obniżka kosztów materiałowych o 1

nościach w powiecie wrzesińskim. Pisze m. in.: „brak żerdzi na kozy do suszenia siana jest bolesną wszystkich rolników powiatu. Państwowe Nadleśnictwa nie mogą się wywiązać z obowiązku dostarczenia żerdzi nawet w myśl rozdziałnika Prez. PRN, traktując sprawę już od kilku lat po maozemu.”

Nie jest to głos odosobniony, o tym nagminnym już lekceważeniu potrzeb rolnictwa. Przydział żerdzi powinien nastąpić jeszcze w zimie, by w czasie wolnym od prac polowych można sporządzić rusztowania do suszenia siana. Powinno być to uniknięcie marnotrawstwa i strat w okresie nie pogody, co przy wysokich tegorocznych zbiorach ma duże znaczenie. Rok obecny należy bowiem do bardzo urodzajnych. Plony sięgają od 30 do 40 kwintali z hektara. W powiecie wrzesińskim zbierano nawet od 60 do 80 q z ha. Po sprzątnięciu pierwszego pokosu traw z łak dwukośnych można wywnioskować, że tej zimy paszy dla bydła nie zabraknie.

proc., a więc w granicach ponad 2 miliardów złotych.

Czego potrzeba, aby akcja ta rozwijała się stale i coraz pomyślniej? Oczywiście — przede wszystkim zainteresowania samych załóg. Dlatego koszty materiałowe muszą być szczególnie przejrzyste i uśrednione w sprawozdawczości fabryk, jako jeden z głównych elementów funduszu zakładowego. Należy zaktualizować sprawę norm materiałowych, ponieważ wiele z nich zatęchło w starzyźnie i nie odpowiada zupełnie możliwościom technicznym wielu fabryk. Konieczna jest wreszcie stała akcja kontrolna jednostek nadzórnych, konieczne jest uczulenie całego społeczeństwa na szeroko rozpowszechnioną przywarę marnotrawstwa i rozrzutności.



Oto Estado Espanol — Państwo hiszpańskie

Cocina Espanola

Korespondencja z Hiszpanii

Dalibóg! Takiego bazaru jeszcze nie widziałem i długo chyba nie zobaczę. Prawdę mówiąc, to przypomina on raczej ogród zoologiczny, aniżeli targowisko. Bo w krytej szkieł obrymiej hali co najmniej połowa masy towarowej przebywa w stanie żywym. Ciepło! I poza tym... Cóż to musi być za rozkosz samemu uśmiercić pajęczak — ośmiornicę i drobno krajane jej macki (palce lizać) usmażyć na masełku!

Masywny senior tubalnym głosem, niezmordowanie jak automat oferuje kupującym cały ten żywy inwentarz spacerujący, kręcący się, poruszający się na ładzie jego kantorku. Chrząści kopulasty zółw (na pieczeń lub zupę), wachluje skrzelałami płaską jak flagę, średnicy około jednego metra potwór — ryba, tańcząca na długich precikach — antenach wylupiające oczka olbrzymiego raka.

Na sąsiednim stole ślinią się małże, kotłują w drewnianej dzieży raczki, wieri ośmiornica. A dalej langusty, ryby, rybeczki, raki czerwone, fioletowe zielone, krewetki, ślimaki, ostrygi — o zgrozo! wszystko to... do jedzenia.

Do jedzenia — chociaż łagodnie mówiąc, fetorek panuje tu nie do zniesienia. Jest przykry, duszący i mdły.

Z jaką ulgą człowiek pędzi do pawilonu owocowego. Można tu nasycić się do woli niebiańskim aromatem pomarańcz, mandarynek, cytryn... Można przejść obok kopiastych stożków z orzechów kokosowych, ananasów, granatów, obok misternych „budowli” ała chińska pagoda z obfitych gron bananowych.

Ale przecież najbardziej godnym uwagi przysmakiem Malagi jest, rzecz jasna, właśnie malaga — gęsta, o kolorze przypalonego karmelu, aromatyczna. Receptura tego pysznego wina jest ponoć zaskończona ukrywana. Przekazuje ją jedynie ojciec synowi, producent — najbliższemu gronu współwłaścicieli fabryki. Przeciętny śmiertelnik może sobie jedynie w winiarni kazać wyczołżyć z olbrzymiej beki szklanekę nektaru, zapłacić za nią trzy pesety i ludzić się, że odkrył tajemnicę jej składników i sposobu ich przygotowania.

Sprawa obniżki kosztów materiałowych ruszyła jednak naprzód i nie powinna się już zatrzymać w miejscu. Wszyscy pracownicy naszej uśrednionej gospodarki, żyjąc z pracy własnych rąk, będą wywierali stopniowo coraz większy nacisk na ten olbrzymi rezerwuuar dwustukilkudziesięciu miliardowych kosztów, jeśli zrozumieją, że oszczędność z niej można przetoczyć do rezerwuaru funduszu plac, czy funduszu zakładowego.

Nieustępliwa i szeroka działalność w tym kierunku, przemieni starą bajkę w rzeczywistość dnia codziennego. Podążajmy naprzód siedmiomilowymi krokami w dwumiliardowych butach.

Wit GAWRAK

U autora „Przypadki z samochodem”

W maju br. na Międzynarodowym Festiwalu Teatrów Lalkowych w Bukareszcie, Grand Prix Festiwalu, złożył medal, dyplom i 20 tys. lei zdobył warszawski teatr „Lalka” za widowisko L. Moszczyńskiego i J. Wilkowskiego pt. „Guignol w tarapatkach”. Nasz fotoreporter odwiedził współautora sztuki, autora inscenizacji i aktora J. Wilkowskiego. W „Guignolu w tarapatkach” gra on rolę Jeana — paryskiego lalkarza wędrującego po ulicach tego miasta ze swoim wędrownym teatrzykiem lalek. Bohaterem przedstawienia jest Guignol — ulubiona postać francuskich teatrzyków lalkowych.

J. Wilkowski jest znany również dzieciom z przedstawień telewizyjnych jako „Jank — telewizor”. Napisał on również dwie książki dla dzieci „Przypadek z samochodem” i „Podróż po mapie”.

CAF — fot. Czarnogórski



Nie naśladować!

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Koninie buduje we wsi Ogorzelczyn w powiecie tureckim nową szkołę. Jak wiadomo do budowy każdego budynku potrzebna rozliczna materiały budowlane, między innymi i cegły. Toteż przedsiębiorstwo zamówiło w Kaliskich Zakładach Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Kaliszu odpowiednią ilość cegły. Z wielką radością przyjęło wieść o zawie-

zieniu cegły na miejsce budowy. Lecz w tym momencie radość się skończyła. Przesłano 106.000 sztuk cegły, która w czasie przewozu rozspadała się w gruz. W wyniku reklamacji przybyli wysłannicy dostawcy i już po pierwszym oglądnięciu gotowi są dostać gratis 25.000 sztuk cegły.

Sprawa jednak nie jest taka prosta. Cegła bowiem jest źle wypalona. Zawiera zbyt dużo marglu, który powoduje rozsypywanie się. Co będzie dalej? Czy reszta cegieł nie rozsypie się pod wpływem deszczu i słońca? Czy z takiej cegły można wznosić gmach, w którym mają przebywać dzieci szkolne? Co będzie jeśli proces rozkładu trwać będzie w murach dalej, nawet po pokryciu ścian tynkiem?

Takiego rodzaju marnotrawstwo jest wyjątkowo szkodliwe. Pomyślemy ile bezpłodnie zapłaconej robotnicy tkwi w tej cegle? Ile żmarnowano węgla? Ile zajęto wagonów na przewóz? Kto wreszcie zapłaci za te szkody? W dobie kiedy walczymy o obniżkę kosztów, o właściwe ustawienie produkcji nie wolno nam pozostawiać na takie marnotrawstwo, jakiego przykład dała cegielnia w miejscowości Kc za Wielka. (ZP)

Zgłosił się do milicji z walizką kuponów „Totka”

Wierząc w swoją „szczęśliwą gwiazdę” oraz licząc na wygranie miliona — kierownik kiosku PSS nr 81 w Białymstoku — Zbigniew Motylewski, stał się namiętnym graczem w „Toto-Lotka”.

Motylewski wysyłał co tydzień po kilkadziesiąt kuponów, wydając na grę spore sumy pieniędzy. W ten sposób przetworzył od października ub. roku kilkanaście tysięcy złotych z posagu żony, a następnie oszczędności... teściowej. Kiedy jednak zabrakło mu „domowych” funduszy — sięgnął do kasy kiosku, skąd przywłaszczony ponad 25 tys. zł.

Nie widząc możliwości szybkiego zwrotu „pożyczonych” pieniędzy, Motylewski zgłosił się do milicji, przynosząc dowody rzeczowe w postaci... walizki kuponów „Totka” na ogólną sumę 62 tys. zł.

Na polecenie prokuratury — lekomyślny gracz został aresztowany.

Cech Ślusarzy istnieje już 500 lat

Już w 1441 roku istniał Cech Ślusarzy i Rzemiosł Pokrewnych. Dokumenty potują, że tego roku Cech uzyskał statut zatwierdzony przez władzę miejską. Z tej okazji ślusarska bractwa obchodzić będzie w najbliższym czasie 500-lecie. Na uroczystość złoży się msza w Farze, poświęcenie sztandaru, akademii i otwarcie wystawy pamiątek rzemieślniczych oraz złożenie wieniec pod tablicami Fr. Ratajczaka i poległych Bohowników. Dzień za kończy się spotkaniem towarzyskim.

Z okazji 500-lecia Cech Ślusarzy wydał nakładem „Wydawnictwa Poznańskiego” starannie opracowaną monografię swego stowarzyszenia. Stowarzyszenie przyczyniło do badań nad historią rzemiosła polskiego i jest pierwszą, znaczącą tego rodzaju pracą poświęconą w Poznaniu, jedną z niezliczonych w Polsce. Za tą już nie tylko organizacyjną działalność należy wyrazić Cechowi duże uznanie.

We wiosce Cruz z ledwością wyrośnie bób, czosnek i cebula. Sucho i gorąco. Trochę chłodu udzielił jedynie cyprysy...

(Zdjęcia autora)

Pracownicy poszukiwani

400 pracowników niewykwalifikowanych przyjmie zaraz do pracy **Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 8 Odeinek Budowlany w Opolu, ul. Struga 6 (barak)**. Zgłoszenia przyjmują kierownictwo robót w Pyskowicach pow. Gliwice, Łabędy pow. Gliwice i Opole ul. Armii Ludowej. Wynagrodzenie i świadczenia wg umowy zbiorowej obowiązującej w budownictwie. Dla samotnych zakwaterowanie w hotelach robotniczych zapewnione. K3634

Magazyniera kwalifikowanego z dłuższą praktyką do magazynu zbytu zaangażuje z dniem 1. VII. 1958 r., wzgl. zaraz **Przedsiębiorstwo Przetwórstwa Pierzarskiego w Swarzędzu**. Płaca wg obowiązującej tabeli zaszerzowania pracowników umysłowych w przemyśle jajczarsko-drobiarskim. Wnioski wraz z odpisami świadectw pracy należy składać osobie w biurze kadr PPP w Swarzędzu przy ul. Kilińskiego 3/7 w godz. od 9-12. K3424

Pracownika umysłowego z średnim wykształceniem i praktyką do prac finansowo-biurowych przyjmie od 1 lipca 1958 r. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3665.

Inżyniera metalowca — z kilkuletnią praktyką w danym zawodzie — płaca podstawowa do 2.800 zł plus premia regulaminowa, **fachowca branży spożywczej** — z wyższym wykształceniem i kilkuletnią praktyką, płaca podstawowa do 2.800 zł plus premia regulaminowa, **technologa branży spożywczej** — z wyższym wykształceniem i kilkuletnią praktyką, płaca podstawowa do 2.400 zł plus premia regulaminowa — przyjmie z dniem 1 lipca br. **Miejskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Gnieźnie, ul. Park Kościuski 17**. Oferty prosimy kierować pod adresem wyżej podanym w terminie do 25 czerwca br. K3527

Kierownika — majstra ceramicznego przyjmie zaraz **Cegielnia Staliny Koni Posadowo, gospodarstwo Pakosław, poczta Lwówek, pow. Nowy Tomyśl**. Reflektuje się na dobrego rzutkiego fachowca z praktyką w cegielniach. 18251g

Agronoma rejonowego zaangażuje zaraz **Związek Kółek Rolniczych w Strzelcach Krajeńskich**. Uposażenie miesięczne od 1.500—1.600 zł i ryczałt rozjazdowy 300 zł. Wymagane jest minimum średnie wykształcenie i 3-letnia praktyka. 25051p

10 murarzy i 10 robotników niewykwalifikowanych do prac budowlanych z zagwarantowaniem pracy przez 3 lata (wynagrodzenie mies. dla murarzy od 1.500 do 1.800 zł i dla robotników od 1.000 do 1.300 zł) oraz 20 kobiet do prac przy przerobu owoców i warzyw (wynagrodzenie mies. od 750 do 1.100 zł) przyjmą w miesiącu czerwcu br. **Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Pudliszkach, poczta Krobica, pow. Gostyń**. Przyjęte zostaną tylko osoby samotne. Hotel robotniczy i stołówka są zapewnione. Podania należy kierować pod adresem w w. Zakładów. Udzielimy pisemnie bliższych informacji. K3443

Ekonomistę o wyższych kwalifikacjach z praktyką oraz znajomością zagadnień produkcji i planowania, przedstawiciela handlowego z praktyką na stałe wyjazdy (pensja i prowizja), mechanika (inż. lub technik), pożądana znajomość zagadnień inwestycyjnych zatrudni zaraz **Państwowe Przedsiębiorstwo Przemysłowe w Poznaniu**. Oferty z podaniem kwalifikacji i stażu pracy do Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla K3458.

Strażników do straży przemysłowej oraz strażników do straży p. pożarowej przyjmą **Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” w Poznaniu, ul. Staroleśka 18**. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K3461

6 mężczyzn na stanowiska wartowników przyjmie zaraz **Wojskowy Rejonowy Zarząd Kwaterek w Poznaniu, Al. Stalingradzka 53**. Wynagrodzenie od 1100 do 1200 zł, umundurowanie oraz zniżka kolejowa 50 %. K3465

5 pracowników przeładunkowych — wynagrodzenie 1.600—1.800 zł, 3 pracowników fizycznych — konserwatorów (ze znajomością prac murarskich, ślusarskich, względnie stolarskich) — wynagrodzenie 1.000 — 1.150 zł zatrudni zaraz **Poznańska Hurtownia Materiałów Budowlanych, Poznań, ul. Nowowiejskiego 1**. Miejsce pracy ul. Bałtycka 29. K3521

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI DROGOWEJ PREZYDIUM RADY NARODOWEJ M. POZNANIA

podaje do wiadomości: w związku z projektowanym ułożeniem kanału na ulicy Grodzkiej

ZAMYKA SIĘ

w w. ulicę z dniem 26 czerwca 1958 r. dla ruchu kołowego na odcinku od ul. Dąbrowskiego do ul. Engeströma. K3676

PREZ. MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ WE LWÓWKU

ogłasza

PRZETARG OTWARTY

na wydzierżawienie alei wiśniowych (ca 1000 drzew) na rok 1958.

Przetarg odbędzie się 30 czerwca 1958 r. godz. 10 w salce Miejskiej Rady Narodowej. Warunki dzierżawy do wglądu na miejscu. K3681

Państwowe Gospodarstwo Rolne P. P. w Głuszynie

Poznań-Nowe Miasto, p-ta Poznań 24, telefon 505-41

OGLASZA PRZETARG

na wydzierżawienie sadu owocowego — sezon 1958 r. w gospodarstwie Głuszyna.

Termin składania ofert upływa w dniu 5 lipca 1958 r. o godz. 12. Oferty w załączonych kopertach z napisem: „Przetarg”, należy składać w biurze gospodarstwa Głuszyna. Otwarcie ofert nastąpi w biurze gospodarstwa Głuszyna w dniu 8 lipca 1958 r. o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy. K3660

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW

POZNAŃ-ANTONINEK, Warszawska 349

WYKONUJĄ

naprawy główne, średnie, bieżące i awaryjne samochodów osobowych Skoda 1101—1102, Warszawa i Pobiada również systemem indywidualnym lub drogą wymiany zespołów.

Zgłoszenia ilości i asortymentu odnośnie napraw głównych na rok 1959 przyjmujemy do końca bież. miesiąca. Wymiany samochodów Skoda dokonujemy odczynnie. K3474

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZ. „SAMOPOMOC CHŁOPIA” W MIĘDZYRZECZU Wlkp., ul. 9 Maja 7 tel. nr 518

ogłasza sprzedaż

MASZYN ŻNIWNYCH
I NARZĘDZI ROLNICZYCH
po cenach niższych.

Maszyny i narzędzia można oglądać w POM Międzyrzecz Wlkp. i POM Lutol Suchy, pow. Międzyrzecz Wlkp. w godz. od 8—15. Bliższych informacji udziela Zarząd PZGS. K3538

KAŻDĄ ILOŚĆ DRUTU GOŁEGO

od 4—5 mm

ZAKUPI

REJONOWE KIEROWNICTWO ROBÓT WODNO - MELIORACYJNYCH W STARGARDZIE

ul. Hetmana Stefana Czarnieckiego nr 5 — Telefon 514. K3568

W dniu 24 czerwca 1958 r. zasnął w Bogu, przeżywszy lat 66, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, babcia i teściowa, śp. z Adamczaków

Pelagia Mądra

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Msza św. zostanie odprawiona w kościele św. Jana Kantego w dniu 27 bm., o godz. 8. O czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrzebeni: MAŻ, SYNOWIE, SYNOWIE I WNUKI Poznań, Obronna 8. 18375g

W dniu 23 czerwca 1958 r. zasnął w Bogu, kończąc życie pełne ofiarnego poświęcenia dla najbliższych, w wieku lat 76, śp.

Tekla Maisel

z domu Frydrych.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarza jeżyckiego. O czym zawiadamiają pogrzebeni w bólu SYN, SYNOWA, SIOSTRY 19340g

W dniu 23 czerwca 1958 r. zasnął w Bogu, moja ukochana córka, przeżywszy lat 54, śp.

Stefania Kunca

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, o godz. 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. W głębokim smutku pogrzebeni OJCIEC Z RODZINĄ 19358g

TROCINY

w każdej ilości

SPRZEDA

Tartak R.P.L. Gadki 18837g

KUPIMY

silnik elektryczny na prąd zmienny 380 V 5 kW - 1500 obr. Zgłoszenia kierować: Poznań, Droga Dębńska 1, telefon 85-23 18820g

PUSTAKI „ALFA”

oraz inne zastępcze materiały ściennie

SPRZEDAJE

w dowolnych ilościach

ODBIORCOM PRYWATNYM

POZNAŃSKA HURT. MAT. BUDOWLANYCH POZNAŃ, ulica Nowowiejskiego 1 — telefon 33-41 K3520

PZSS „MOTOBYT”

w Poznaniu - Antoninku, ul. Gorysława 9

SPRZEDAJE

samochody marki „Warszawa”

NABYWCOM INDYWIDUALNYM

Samochody są do odebrania z chwilą dokonania wpłaty. — Polecamy samochody w dużym wyborze kolorów. — Zapewniamy fachową obsługę. K3622

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ w Swarzędzu

ogłasza przetarg

na wykonanie okien i drzwi, na prace murarskie i dekarские przy kapitalnym remoncie 8 nieruchomości w Swarzędzu.

Oferty należy składać na poszczególne roboty w biurze MPGK, ul. Strzelecka 2, tel. 149, w którym można zasięgnąć uprzednio informacji.

W dniu 30. VI. 1958 r. zostaną rozpatrzone komisyjnie oferty. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie dowolny wybór oferenta. K3592

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ARMATUR Poznań, Koronarska 10, tel. 31-60 i 23-07

OGLASZAJĄ PRZETARG

na następujące roboty budowlano - montażowe:

1. Wymiana więźby dachowej o pow. 780 m²
2. Wykonanie instalacji elektrycznej (siły i światła) w zakładzie produkcyjnym.

Słabe kosztorysy można odebrać w PZA, ul. Koronarska 10. Termin składania ofert: 14 dni po ukazaniu się ogłoszenia. K3567

Matrymonialne

Lekarka, wdowa zapozna pana z wyższym wykształceniem na stanowisku. Wiek 51—59. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18887g.

Wdowa po 50, z dozwolonym, zapozna pana do lat 56, w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18875g.

Panna lat 33 z średnim wykształceniem, posażna, wysoka, zgrabna szatynka, z dobrej rodziny, pozna pana kulturalnego, bez na logów do lat 40 na stanowisku, z wyższym wykształceniem w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18748g.

Dnia 21 czerwca 1958 zasnął w Bogu, nasz czony Olejani śp. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy tatulek, najmłodszy drogi syn, brat, zięć, szwagier, kuzyn i wujek w 44 roku życia, śp.

inż. Jana Solskiego

za spokojny duszy zostanie odprawiona msza św. żałobna, dnia 27 czerwca 1958 r. o godzinie 6 w kościele Ojców Pallotynów przy ulicy Przybyszewskiego.

O czym zawiadamia ZONA I DZIECI 19307g

Dnia 24 czerwca 1958 r. o godz. 6 zakończył swój pracowity żywot, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, śp.

Jan Krzyżaniak

em. prac. PKP.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm., o godz. 10,30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu. W głębokim smutku pogrzebeni DZIECI I RODZINA Poznań, Madalińskiego 11 m. 5.

RODZICE WYSYŁAJĄCY DZIECI NA KOLONIE PAMIĘTAJCIE WYPOSAŻYĆ JE W ARTYKUŁY I PRZYBORY KOSMETYCZNE I DROGERYJNE

Drogerie MHD w Poznaniu

posiadają bogaty wybór tanich artykułów kosmetycznych jak:

mydła, proszki i pasty do zębów, kremy i olejki do opalania, szampony do mycia włosów

oraz inne przybory kosmetyczne i drogerijne jak: futerały do szczotek, szczoteczki do mycia zębów, kubki bakelitowe — turystyczne, śniadaniówki, szczotki i pasty do obuwi.

Posiadamy bogaty wybór artykułów niezbędnych dla dzieci na wczasach, koloniach, obozach wypoczynkowych, harcerskich, wczasach wędrownych i wycieczkach.

CENY OBNIŻONE.

K3667

CUKROWNIA WITASZYCE w Witaszycach, pow. Jarocin

ogłasza

II i III PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego marki „Gaz 67-B” oraz motocykla z przyczepą marki BMW 750, typ 12.

Cena wywoławcza samochodu w II przetargu 20.250 zł; w III przetargu 8.437,50 zł.

oraz

II i III PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż ciągnika marki „Lanz-Bulldog”, 20 KM.

Cena wywoławcza ciągnika w II przetargu 7.500 zł; w III przetargu 3.125 zł.

Przetargi odbędą się w biurze cukrowni o godz. 10 w dniach 16 lipca 1958 r. (II przetarg) i 30 lipca 1958 r. (III przetarg).

Przystępujący do przetargu winni złożyć w kasie cukrowni najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 15 wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej.

Przystępujący do przetargu ograniczonego winni przedstawić przed rozpoczęciem przetargu dokumenty wymagane zarządzeniem nr 383 Ministra Komunikacji z dnia 8 maja 1957 r., MP nr 58/57. K3612

REJON LASÓW PAŃSTWOWYCH w Myśliborzu, woj. szczecińskie

ogłasza

I PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż

samochodu ciężarowego marki „ZIS” typ 5.

Cena wywoławcza 35.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 3 lipca 1958 roku o godz. 10 w Rejonie Lasów Państwowych w Myśliborzu przy ul. Dworcowej nr 2.

Wyżej wymieniony samochód można oglądać od dnia ogłoszenia w godzinach od 8—10.

Udział w przetargu mogą wziąć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne posiadające uprawnienia, po uprzednim wpłaceniu do kasy Rejonu Lasów Państwowych wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej. K3628

REJON EKSPLOATACJI DRÓG PUBLICZNYCH W CHODZIEŻY

ogłasza

III PRZETARG OGRANICZONY

na ciągnik „Lanz-Bulldog”, 38 KM.

Cena wywoławcza 5.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 8 lipca 1958 r. o godz. 10 w Chodzieży przy ul. Mostowej 1.

Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej należy złożyć do dnia 7 lipca 1958 r. w NBP O/Chodzież, konto nr 1201-6-175. Warunki uczestnictwa w przetargu podane są w Monitorze Polskim nr 56/57, poz. 353. Ciągnik oglądać można codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 10—14. K3601

Za okazane współczucie i za oddanie ostatniej przysługę naszej ukochanej jedynej matce, córce i siostrze, śp.

Józefowi Szczepaniakowi

Krewnym, Współpracownikom, Lokatorom i Znajomym,

serdecznie „BÓG ZAPŁAC” składają

ZONA Z CÓRKAMI I RODZINĄ 18803g

Przewielebnemu Ks. Dziekanowi Maćkowiakowi, Księżom Profesorom, Pracownikom Wydz. Kultury Prezydium Woj. Rady Narodowej i Prez. Rady Narodowej m. Poznania, Ogniskom Muzycznym, Szkołom Muzycznym m. Poznania i woj. poznańskiego, Państwowemu Przedsiębiorstwu Imprez Estradowych, Chórowi „Arion”, Symfonicznej Orkiestrze Objażdżowej, Towarzystwu Filharmonii Robotniczej, Przyjaciółom, Kolegom, Znajomym, Działwie Szkolnej za okazane nam dowody współczucia, lične wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie naszego najdroższego męża, ojca i brata, śp.

mgr. Stefana Snuszk

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

19345g składają ZONA, DZIECI I SIOSTRA

Wieści z Gniezna

Poza normalną działalnością handlową PSS w Gnieźnie prowadzi, zgodnie ze statutem, również działalność społeczno-wychowawczą. Wyraża się ona m. in. w formie różnych świadczeń na rzecz członków, a głównie kobiet. Dla gospodyń czynna jest wypożyczalnia sprzętu gospodarstwa domowego oraz poradnia z zakresu krawiectwa. Repasacji pończoch dokonuje się po zniżonych cenach. Od lipca zorganizowany zostanie kurs kroju i szycia II stopnia. Trwać on będzie 50 godzin i zakończy się w sierpniu. Zapisy na ten kurs oraz kursy haftu ręcznego, dziewiarstwa i wyrobu sztucznych kwiatów przyjmuje sekcja samorządowa przy ul. Warszawskiej 5.

Wyboru sołtysów dokonano już we wszystkich miejscowościach powiatu gnieźnieńskiego. Wśród nich znajdują się 3 kobiety w miejscowościach: Kapiel, Rybitwy i Żydowo. Po złożeniu przysięgi sołtysi zostali wprowadzeni w urzędowanie.

W ostatnim czasie kilkakrotnie wzywano Straż Pożarną do pożarów. I tak przez lekkomyślne zabawy dzieci, spaliły się chlewy w Rybnie Wielkim, a w Strzyżewie Paczkowym zajęły się dwa gospodarstwa; w rezultacie spłonęły 2 stodoły i 3 szopty. Szkody — 90 tys. zł. W Gnieźnie przy ul. Mieczysława 34 u Gawałakiewicza powstał pożar na skutek niewyłączenia żelazka elektrycznego. Od uderzenia pioruna powstał pożar w Goślinowie, gdzie spaliły się budynki gospodarcze. Szkodę oszacowano na 40 tys. zł.

ze Środy

W Liceum Ogólnokształcącym w Środzie odbyła się uroczystość wręczenia świadectw dojrzałości 38 abiturientom. Do zebranych przemówił dyrektor Liceum — Ludwik Anders, który równocześnie złożył sprawozdanie z działalności szkoły za miniony rok.

W uroczystości wzięli udział również wszyscy uczniowie uczelni, przedstawiciele KP PZPR oraz władz, organizacji i Komitetu Rodzicielskiego. Po wręczeniu świadectw do abiturientów przemówił I Sekretarz KP PZPR i poseł na Sejm PRL — Stanisław Miłostan. Z ramienia Powiatowej Rady Narodowej przemówił Grzegorz Jasziński.

W imieniu maturzystów przemówił Jerzy Blechent, który podziękował Dyrektorowi i Gronu Profesorskiemu za trud włożony w wychowanie oraz zapewnił, że nie zawiodą pokładanych w nich nadziei. Z ramienia uczniów przemawiała Danuta Złotowiczówna. Maturzyści wręczyli Gronu Profesorskiemu wianek czerwonych róż.

Na ostatniej sesji Powiatowej Rady Narodowej w Środzie wybrał nowego zastępcę przewodniczącego PRN, którym został profesor Liceum Ogólnokształcącego — Piotr Kowaliński.

(FR.K.)

Czerwiec	Imieniny:
25	Wilhelma, Lucji
środa	

Teatry

KALISZ — „Czarodziejska rzepka”; WARTA — „Majster i czeladnik”; LIPNO — „Bezimienna gwiazda”.

Kina

KALISZ — STYLOWE: „Człowiek w nieprzemakalnym płaszczu” (franc., 18 l.); Wolność: „Na naszym podwórku” (radz., 12 l.); GNIEZNO — Polonia: „Ostatni będą pierwszymi” (NRF, 18 l.); Lech: „Folies Bergères” (franc., 18 l.); OSTROWO: „Jutrzenka” (franc., 18 l.); Słońce: „O'cangaceiro” (brazijski, 18 l.); LESZNO — Sportowiec: „Oddział Trubaczów” (radz., 7 l.).

Radio

PROGRAM I
Fala 1322 m
15.10 — Muzyka dla wszystkich; 16 — Z życia Związku Radzieckiego; 16.30 — Koncert popołudniowy; 17 — Kurs nauki j. angielskiego; 17.15 — Koncert żywe; 18 — „Pompa Mięsy”; 18.20 — Z cyklu „Odzyskanie” — pog.; 18.30 — Muzyka rozrywkowa; 19.05 — Korespondencja z zagranicy; 19.15 — Koncert reklamowy; 19.30 — „Proszę mówić”; 20 — Sylwetki kompozytorów — Stanisław Lipski; 21.30 — Gra Wrocławski Kwintet Rytmiczny; 21.50 — Pięć minut o wychowaniu; 21.55 — Przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą; 22.25 — Muzyka taneczna.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 19, 21 i 23.



Ogród wypoczynkowy w Drezdenku

Fot.: K. Przychodźki

Kanał bez... żeglugi

W roku 1948, po licznych przemówieniach, dokonano otwarcia dwadzieścia lat trwającej budowy kanału Warta-Gopło. Potem nastąpiła przejażdżka po kanale, po niej skromna uroczystość i... kanał stanął, a przyroda oburzona wydarciem jej przez ludzi terenu zaczęła go pilnie zamulać. Rosnie więc w kanale trzcina i sitowie, a malownicze nenufary pokrywają często sam środek kanału...

Błogi dziesięcioletni spokój zakłóci czasem inspekcja motorówka Zarządu Dróg Wodnych, lecz poza tym służanci obsługujący nowo- czesne słuzy na kanale mogą spać spokojnie i łowić rybki. Od kilku lat pewien ruch wprowadzili turyści, którzy uparli się szlifować wody kanału łódkami i kajakami. Jest to przecież w kądku na jeziora najpiękniejsze połączenie szlaku Wisły i Warty, nie dające się porównać z nudną skanalizowaną Notecią i Kanałem Bydgoskim. Ruch turystyczny doszedł do takich rozmiarów, że już w roku 1957 w miesiącach letnich, nieraz trudno było znaleźć wolne miejsce na białek nad brzegiem Jeziora Slesińskiego. Także i tegoroczny sezon na pewno dopisze. Lecz turystyka to nie wszystko.

Z punktu widzenia używalności wody, można stwierdzić że wszyscy Polacy używają wody do picia, prawie wszyscy do mycia, dużo mniej wie o tym, że woda nadaje się jako szlak podróży i transportu.

„Koziołki”

W wyniku komisijnego sprawdzenia nadesłanych kuponów na 58 Grę „Koziołki” na dzień 22 bm. stwierdzono 3 kupony z pięcioma trafieniami. Są to numery: 73468 i 76101 (Poznań) oraz 23693 (Środa). Właściciele tych kuponów otrzymują po 69.297 zł. Fundusz nagród wynosi 623.673 zł.

Na poszczególnie stopnie nagród przypada kwota 207.891 zł. Nagrody za cztery trafienia otrzymuje 424 uczestników Gry po 490 zł. Nagrody za trzy trafienia otrzymuje 8.358 uczestników Gry po 25 zł. Następnę losowanie 59 Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” odbędzie się 29 czerwca 1958 r. o godzinie 16 podczas meczu żużlowego w Gnieźnie.

Na marginesie

wozów campingowych krajowej produkcji, wystawianych na MTP.



Karolku, do Szklarskiej Poręby, mamy jeszcze tylko 60 km

Rys. L. Kapczyński

Życzymy diamentowych godów!

Niecodziennych i miłych gości miało ostatnio Państwowe Liceum Męskie w Ostrowie. Z okazji 50-lecia istnienia tam GKS Venetia, którą zalicza się do najstarszych klubów sportowych w Polsce, zorganizowano zjazd byłych członków tego klubu. Stawili się oni w imponującej liczbie — ponad 400 osób, często nawet z żonami i potomstwem, tak że gim-

5 i pół roku więzienia za łapownictwo

21 bm. Sąd Wojewódzki w Poznaniu ogłosił wyrok w procesie pracownika Wojewódzkiego Zarządu Budownictwa Terenowego — Mariana Libery, oskarżonego o łapownictwo.

Przewód sądowy wykazał, że Libera jako st. ekonomista działu metalowego za kierowanie zamówień — na wykonanie lin do wiazania rusztowań — do rzemieślnika Antoniego S. i przekazanie mu w związku z tym reglamentowanych surowców, zażądał i przyjął 131 tys. zł! W podobnych okolicznościach oskarżony zainkasował od Józefa S. 23 tys. zł., a od Dominika W. — 3.000 zł.

Sąd skazał Libere na 5 lat i 6 miesięcy więzienia, 60 tys. zł grzywny oraz utratę publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 4 lat. Ponadto Trybunał orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa samochodu marki „Flat” i maszyny do szycia — przedmiotów nabytych za pieniądze pochodzące z przestępstwa. (1)

położonym w województwie poznańskim nie ma żadnego przedsiębiorstwa żeglugi, nie ma barek, nie ma holowników...

Czy nie czas spojrzeć poważnie na zagadnienie transportu śródlądowego? Budujące się zagłębie przemysłowe w okolicach Konina leży bezpośrednio (jak Gostawice) nad kanałem lub w pobliżu. Dozwoli się tu tysiące tonn materiałów budowlanych. Niestety wszystko drogą kołową. A tuż obok zarasta zielskim kanał.

I co dalej. Prosimy Wojewódzką Radę Narodową o zajęcie się tą sprawą na jednym z posiedzeń.

Z. PECHERSKI

Sport Krótko

DOBRE SPISALI SIĘ reprezentanci Poznania na motorowodnych mistrzostwach Polski w klasie A1 — zajmując 250 ccm., zajmując pierwsze miejsce przez Mariana Grajewskiego i trzecie przez Mięczyława Zanto.

POPULARNY „IGOL” Stefański złapał na swej popularnej wyścigowej „Dekawce” — „drugiego oddech”. Jeden z najstarszych i bardzo popularnych motocyklistów poznańskiej Unii, podczas wyścigów o mistrz. Polski zajął w klasie 125 ccm. pierwsze miejsce.

Po sukcesach w Brukseli i Paryżu

„Wszystko co było do wygrania, to wygraliśmy”, powiedział do mnie trener koszykarzy „Lecha” p. Janusz Patrzykont, kiedy zapytałem go o wyniki osiągnięte na turnieju koszykarskich zespołów męskich Federacji Kolejarzy w Brukseli, i w Paryżu, gdzie „Lech” spotkał się z reprezentacją paryskich kolejarzy.

— Jak przebiegał brukselski turniej?

— Startowało w nim 6 reprezentacji krajowych kolejarzy, które były podzielone na dwie grupy. W pierwszej grała Bułgaria, Szwajcaria i Polska, a w drugiej Jugosławia, Belgia i Francja. Podczas turnieju pokonaliśmy Bułgarię 55:53, Szwajcarię 102:31, a w finale wygraliśmy z Jugosławią 72:34. W turnieju po Francji i Belgii występowaliśmy wzmocnieni Wichoskim, Zagórskim i Piskunem z Polonii — Warszawa. Oprócz nich występowała żelazna siódemka „Lecha”: Feglerski, Bławaska, Młynarczyk, Świerczewski, Pudełkiewicz, Lewandowski i Haglauer.

— Kogo Pan wyróżnia ze swoich zawodników?

— Byliśmy nieprzygotowani do rozgrywania turnieju na powietrzu stąd też zawodnicy zawdzieli trochę kondycynie. W przekroju turnieju najrozwiniętszym okazał się Młynarczyk. Dobrze wypadł również Lewandowski.

— Może jak już jesteśmy

nazalna aula z trudem mogła pomieścić reprezentantów wielu generacji absolwentów tej szkoły, a zarazem i byłych członków GKS Venetia.

Uroczystości rozpoczęły się w sobotę, odsłonięciem kamienia pamiątkowego w dawnym miejscu spotkań założycieli GKS-u — w Wenecji na peryferiach Ostrowa. Następnie odbył się uroczysty apel członków klubu, którzy stracili życie na polach bitew pierwszej i drugiej wojny światowej oraz w hitlerowskich katowniach i obozach koncentracyjnych. Ku ich czci zostały w niedzielę w holi gimnazjum odsłonięte tablice pamiątkowe z ich nazwiskami. Podczas uroczystej akademii przemawiali najstarsi uczniowie gimnazjum, przedstawiciele władz miejskich, wydziału oświaty oraz profesorowie. M. in. głos zabrał jeden z najstarszych żyjących obecnie uczniów gimnazjum — Kasprzak. W bardzo żywych słowach opisał on stosunki gimnazjalne za czasów niemieckich, opowiadając o prześladowaniach uczniów polskich i tajnym nauczaniu języka polskiego. Jednym słowem mówił o sprawach nie obcych również generacji uczniów gimnazjalnych, którzy podobne prześladowania przeżywali podczas drugiej wojny światowej.

Wśród grona mówców znalazł się również długoletni nauczyciel wychowania fizycznego ostrowskiego gimnazjum — prof. Tosik. Na zakończenie akademii zebrani jednomyślnie przyjęli wniosek, aby ostrowskie gimnazjum nazwać im. jednego z założycieli tej uczelni — Jana Kompallę, oraz powołać do życia stowarzyszenie byłych członków GKS Venetia, którzy radami swymi i pomocą służyliby młodym sportowcom tego klubu.

W niedzielne popołudnie odbyły się najatrakcyjniejsze imprezy sportowe jubileuszu. W meczu koszykarskim absolwenci gimnazjum, z których wielu występuje w czołowych zespołach Polski jak: Hądzielek — AZS-AWF Warszawa, i Lesiński w Warcie Poznań pokonał koszykarzy poznańskiego AZS-u 40:34.

Rewia dawnych sportowych gwiazd ostrowskich był mecz piłkarski oddwoy Ostrowi i Venetii, podczas którego wystąpiło kilku byłych graczy drugoligowych z Młynarkiem, Sikorą, Grzędą, Kołodziejczykiem, Jakubowskim i Leńskim na czele. Zwyciężyła Ostrowia 4:3 (2:2). Bramki dla Ostrowi zdobyli: Mlynarek — 2, oraz Leński i Jędrzejak I — po 1. Dla Venetii po jednej bramce uzyskali: Białek, Sikora i Sitarek.

WŁ. OFIERSKI

List z Leszna

Panie Redaktorze!

Dużo dziś się mówi i pisze o Lesznie. Wiadomo — szybko... Nie każdy jednak wie, że Leszno sławne jest nie tylko dzięki tym podniebnym lotom. Jest jedna rzecz w Lesznie i to całkiem przyziemna, którą wyróżnia się to miłe miasteczko; ku uciesze cudzoziemców i zrozumiałemu zachwytowi swoich. Tą rzeczą jest ulica Lipowa, tzw. przepiękny przykład drogi „polskiej”, która w jakiś dziwny, wprost niezrozumiały sposób przyciąga do siebie nie tylko gromady dzieci, ale wszelkiego rodzaju pojazdy. Słowo daje, że nie kpię! Na przestrzeni kilkuset metrów biegnie tu brukowana jezdnia, równoległa do niej ciągnie się piękny trawnik o szerokości od kilku do kilkunastu metrów, za trawnikiem, tuż obok domków, owa „polska” droga. Mimo doskonałej jezdni, cała masa pojazdów wybiera bardzo często właśnie tę boczną, wyboistą drogę. „Warszawy” wprost lubują się tą drogą... Po każdej takiej „Warszawie” w ciągu pięciu minut panują tu, wskutek tumanów kurzu, egipskie ciemności. Chodzi mi o to, że my z Lipowej wolimy mieć koło naszych domów czyste powietrze! Chcemy mieć możliwość otwierania okien także w czasie pięknej słonecznej pogody! A to w bardzo dużym stopniu zależy właśnie od tych Panów co to są kierowcami i kołami ogonem innego świata nie widzą. Może więc Pan, Panie Redaktorze, przekazać im uprzejmie nasze... no, powiedzmy, na razie... nasze ukłony?

LIPOWSKI

Nareszcie!

Po wielu latach, na warownych Kazimierzowskich murach w Kaliszu pojawili się murarze z kielniami. Nareszcie i ten zabytek doczekał się konserwacji. (kp)

Piłkarskie ostatki

O d 1—15 lipca PZPN zarządził bezwzględna przerwę letnią dla wszystkich drużyn, dla niektórych nawet dłuższą.

W ostatnich piłkarskich Poznań będziemy świadkami kilku atrakcyjnych spotkań.

Jutro na stadionie „22 Lipca” zaprezentuje się jedenastka poznańskiego Lecha z drużyną belgijską ASC. Początek meczu o godz. 19.

W niedzielę cztery reprezentacje Polski, seniorów A i B, juniorów i młodzików walczyć będą na czterech frontach z piłkarzami NRD. W Poznaniu oglądać będziemy pojedynek rezerw. W 1954 r. goście pokonali naszą drużynę w Krakowie 1:2, a w Lipsku (1956 r.) mecz zakończył się bezbramkowo.

— Jakim wynikiem zakończy się niedzielne spotkanie?

— Trudno na to odpowiedzieć. Nie znamy jeszcze składu naszej reprezentacji. Ustalona zostanie ona z 20 wytypowanych zawodników, wśród których jest Teodor Anioła, Gogolewski i Kuchnicki.

Jest prawdopodobne, że trener Matias wraz z jego pomocnikiem trenerem Tarką zorganizują spotkanie sparingowe z jednym z miejscowych zespołów ligi wojewódzkiej.

Mecz z NRD — jak dowiadujemy się od działaczy poznańskich — PZPN traktuje jako pewien eksperyment.

Gdy frekwencja publiczności dopisze, nasza najwyższa magistratura, jest skłonna powierzyć Poznaniowi organizację spotkania pierwszych zespołów. Poznań po wojnie takiego meczu nie oglądał. W okresie międzywojennym nasze miasto było zawsze szczęśliwym miejscem takich pojedynków. Pokonaliśmy m. in. Węgry 5:1, Jugosławię 6:3 i in.

Bilety wstępu na ten mecz w cenie 8 zł. dla młodzieży i 15 zł. dla dorosłych do nabycia są w placówkach „Orbisu”.

Niemniej ciekawie zapowiada się 1 lipca na stadionie Warty mecz reprezentacji Poznania z silną drużyną jugosławijską Partyzantem. Nad ustaleniem najlepszej jedenastki głosi się trener Tarka, który ma największe kłopoty z wyszukaniem prawoskrzydłowego.

— Tak jest istotnie — oświadczył nam trener Tarka — dosłownie w całym okręgu nie możemy „wyłowić” nikogo na tę pozycję. Zespół Poznania oparty zostanie na szkielecie Lecha.

W niedzielę Olimpia zakończy swoje, tak pomyślne boje w Lidze Wojewódzkiej. Rozegra ona za legły mecz z Dyskobolią.

Podczas gdy piłkarze wszystkich klas będą pauszowali, na zielonej murawie stadionu w dniu 5 lipca wystąpią w derbach lokalnych oddwoy Lecha i Warty. Podczas zawodów nastąpi rozlosowanie wartościowych nagród. Mecz ten będzie zarazem przygotowaniem reprezentacyjnej jedenastki oddwoyów na projektowane spotkanie z drużyną Berolina.

Rozmawiał WŁ. O.

T. PACZKOWSKI